

## Telewizja 2012

Akurat

Telewizja pokazała,  
a uczeni podchwycili,  
że jednemu psu gdzieś w Azji,  
można przyszyć łeb od świni.

Wykrył pies bimbrownię na czas,  
wycinanki robi wujek,  
jak smarować margaryną,  
Telewizja transmituje.

Ło di ri di dla młodzieży,  
w Skierniewicach dwie kotłownie,  
jak gonili hitlerowca,  
to mu opadały spodnie.

Telewizja...

W telewizji czterej znawcy  
od nawozów i od świata  
orzekają, co się zdarzy  
w Gwatemali za trzy lata.

Masy pracujące stracą,  
gdy realna płaca spadnie,  
Gwatemala nie dostrzeże,  
iż elita władzę kradnie.

Stal się leje, moc truchleje,  
na kombajnie chłop się szkoli,  
na dodatek wygrać może,  
końcówkę od banderoli.

Telewizja, telewizja...

W telewizji pokazali  
wczoraj kości chudych dzieci,  
zastrzelonych gdzieś w Angoli,  
pokazali świeże groby.

Świeże groby zawsze wzruszą -  
niezależnie, gdzie kopane,  
jak porosną, wyjdzie na jaw,  
kto czuł i co było grane.

Usia, siusia, cepeliada,  
w ogródeczku panna Mania,  
chmurka się przejęzyczyła,  
jaja nie do wytrzymania!

W telewizji ogłosili  
wczoraj wyrok na montera,  
za kradzież czterech tysięcy  
cztery lata, pięć miesięcy.

Patrzy prawy obywatel,  
dzień po dniu, za dniem godzina,  
a z nim razem na kanapie,

relaksuje się rodzina.

Z telewizji jego matka,  
z gazet dzieci do zrobienia,  
żona jakby trochę z radia,  
a on cały z obwieszczenia.

Usia, siusia, cepeliada,  
w ogródeczku panna Mania,  
chmurka się przejęzyczyła,  
jaja nie do wytrzymania! (x2)